

Sygn. akt III AUa 1037/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r. w Lublinie

sprawy R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 8 października 2014 r. sygn. akt VIII U 729/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 1037/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przeliczył R. S. emeryturę od dnia 23 grudnia 2012 r. – od osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. od 1971 r. do 1996 r. ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 37,71% oraz kwotą bazową 2974,69 zł. Po zwaloryzowaniu wysokość świadczenia wyniosła 1051,07 zł. Jego wypłata została zawieszona z uwagi na zbieg z prawem do innego świadczenia. Organ rentowy wskazał, iż może być wypłacone tylko jedno świadczenie – wyższe lub wybrane przez wnioskodawcę.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. S. zakwestionował jej trafność i zarzucił błędne nieuwzględnienie jego zarobków uzyskiwanych w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w L., wykazanych w zaświadczeniach z 14 grudnia 1971 r.

oraz z 12 kwietnia 1972 r. Wskazał, iż w przedsiębiorstwie tym pracował ponad 6 lat i uzyskiwał bardzo wysokie zarobki. Organ rentowy zaniżył wysokość jego wynagrodzenia uzyskiwanego w latach 1971-1996. Wskazał nadto, i w okresie przyjętym do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury był również zatrudniony jako wykwalifikowany robotnik murarz - tynkarz w Spółdzielni Kółek Rolniczych w G., gdzie jego zarobki w akordzie wyniosły minimum 15,50 zł za godzinę pracy. Wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji i podwyższenie wysokości jego świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 8 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

Na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 stycznia 2013r. R. S. uzyskał prawo do emerytury od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. od 23 grudnia 2012 r. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wysokości składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. od 1971 r. do 1996 r. ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 35,41%. Organ rentowy przyjął kwotę bazową w wysokości 2.974,69 zł, a do wysokości świadczenia uwzględnił 20 lat, 2 miesiące i 11 dni okresów składkowych oraz 4 miesiące okresów nieskładkowych. Wysokość świadczenia wyniosła 992,54 zł. Wypłata świadczenia była zawieszona z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia.

W treści decyzji ZUS wskazał również, iż do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury uwzględniono kwoty minimalnego wynagrodzenia pracowników w okresach zatrudnienia: od 3 sierpnia 1970 r. do 31 maja 1976 r. i od 1 czerwca 1976 r. do 23 lutego 1978 r. Organ rentowy zaznaczył, że podstawa wymiaru świadczenia może ulec zmianie po nadesłaniu przez odwołującego się wynagrodzenia za wskazane okresy lub też wysokości pobranych zasiłków dla bezrobotnych.

W dniu 26 lutego 2013 r. wnioskodawca złożył wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o najkorzystniejszy dla niego wariant. Do wniosku dołączył zaświadczenia o okresach pobierania zasiłku dla bezrobotnych i wysokości tego zasiłku w latach 1992-1994 i w 1997 r.

Zaskarżoną w przedmiotowej sprawie decyzją organ rentowy przeliczył emeryturę wnioskodawcy od dnia osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego (tj. od 23 grudnia 2012 r.) przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1971r. do 1996 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 37,71%, do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto również kwotę bazową w wysokości 2.974,69 zł. Wysokość świadczenia wyniosła po waloryzacji 1051,07 zł i jego wypłata pozostawała nadal zawieszona z uwagi na zbieg z prawem do innego świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 3 sierpnia 1970 r. do 31 maja 1976r. wnioskodawca pracował jako murarz - tynkarz w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w L., w pełnym wymiarze czasu pracy. Swoje czynności wynikające z zatrudnienia wykonywał między innymi na budowach w Ł., L., przy budowie mleczarni w C., w L., budowie pawilonów handlowych w Ś., w L. przy budowie (...) Przedsiębiorstwa (...). Był wynagradzany w systemie akordowym, na podstawie specjalnych druków (tzw. BZ) wystawianych przez kierownika budowy, otrzymywał wyższe niż inni pracownicy wynagrodzenie z uwagi na fakt, że był wyróżniającym się pracownikiem, pracował więcej niż inni. W związku z tym jego wynagrodzenie osiągało często dwukrotność wynagrodzenia innego tynkarza i wynosiło kilka tysięcy złotych miesięcznie.

W okresie od 1 sierpnia 1976 r. do 23 lutego 1978 r. R. S. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w G. – Zakładzie Usług (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, również na stanowisku murarza – tynkarza. Jego miesięczne zarobki wynosiły około 6.000-7.000 zł.

Powyzszy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o wyżej wskazane dowody z dokumentów oraz zeznania wnioskodawcy i świadków: W. P., W. W., Z. K. i S. W..

Sąd obdarzył wiarą przedłożone dokumenty pracownicze, gdyż nie budziły wątpliwości co do formy, treści oraz faktu sporządzenia przez uprawnione podmioty w ramach przysługujących im uprawnień, nie były również kwestionowane przez strony.

Sąd Okręgowy podzielił również zeznania świadków i wnioskodawcy odnośnie zatrudnienia R. S. w Zakładzie Budowlano - (...) w L. oraz faktu, iż skarżący był dobrym pracownikiem, pracował więcej i w związku z tym otrzymywał znacznie wyższe niż inni pracownicy wynagrodzenie. Zdaniem Sądu Okręgowego wskazane zeznania, zarówno wnioskodawcy jak i świadków były jasne, logiczne i spójne, nie zawierały sprzeczności i wzajemnie się potwierdzały. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, w oparciu o wskazane dowody nie było możliwości pewnego i jednoznacznego ustalenia wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez wnioskodawcę w tym zakładzie pracy, jak również w Spółdzielni Kółek Rolniczych w G..

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że wniesione odwołanie było niezasadne.

Zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 130ku, poz. 1440 ze zm.) podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176.

Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (ust. 6 art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

W świetle art. 111 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego: 1/ z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia 2/ z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176; 3/ z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty - a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Z interpretacji powyższych przepisów wynika w sposób jednoznaczny, że ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 111 ustawy dokonuje się w przypadku, gdy wnioskodawca wskazuje do przeliczenia świadczenia okresy ubezpieczenia przypadające przed jego przyznaniem lub przed zgłoszeniem wniosku o ponowne ustalenie uprawnień, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

W przedmiotowej sprawie przesłanki powyższe zostały spełnione, gdyż R. S. domagał się ponownego przeliczenia jego świadczenia emerytalnego na podstawie zarobków w dwóch zakładach pracy w latach, które zostały uwzględnione przez organ rentowy przy dokonywaniu wyliczenia emerytury. Z uwagi na fakt, iż organ rentowy nie dysponował wystarczającą dokumentacją do ustalenia wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy uzyskiwanych w Spółdzielni (...) w G. oraz w Przedsiębiorstwie Budowlano – (...) w L. – przyjął za te okresy wynagrodzenia minimalne pracowników.

Wnioskodawca w toku postępowania dążył do udowodnienia, iż będąc zatrudnionym we wskazanych zakładach pracy otrzymywał wysokie wynagrodzenia za pracę, jednakże zgromadzone dowody nie były, w ocenie Sadu Okręgowego, wystraszające do poczynienia takich ustaleń.

Zgodnie z treścią § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Niemniej jednak Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., sygn. II UKN 186/97: „W postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49 ze zm.)”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przedstawione orzeczenie Sądu Najwyższego (wydane na kanwie obowiązującego uprzednio rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe) w pełni podziela, jednakże precyzuje, że aby było możliwe ustalenie w sposób jednoznaczny wysokości zarobków osiągniętych przez skarżącego, niezbędnym jest aby zgromadzone dowody osobowe pozwoliły na dokonanie pewnych, niebudzących wątpliwości ustaleń. Zeznania stron i świadków muszą być stanowcze i w pełni spójne.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła. Zarówno wnioskodawca, jak i świadkowie podawali orientacyjnie wielkość kwot, które skarżący mógł uzyskiwać od pracodawcy tytułem wynagrodzenia za pracę. Nadto żaden ze świadków nie pracował na takim samym, jak skarżący stanowisku (tynkarz murarz). W. P. i S. W. byli kierownikami grupy robót, W. W. majstrem, zaś Z. K. kierownikiem budowy. Mieli oni zatem jedynie orientacyjne pojęcie, ile mógł zarabiać R. S. i zeznając kierowali się również tym, że był on bardzo dobrym pracownikiem, co przedkładało się na wysokość jego zarobków. Zeznania te, w ocenie Sądu, były oparte na przypuszczeniach, nie zaś na rzetelnej wiedzy świadków. Sąd miał również na względzie, iż trudno wymagać aby świadkowie po kilkudziesięciu latach pamiętali dokładnie wysokość własnych zarobków w poszczególnych latach, tym bardziej zarobków pracownika wykonującego inną niż oni pracę.

W związku z powyższym, z uwagi na brak dodatkowej dokumentacji, nie było możliwości ustalenia w sposób pewny, precyzyjny i nie budzący wątpliwości wysokości zarobków wnioskodawcy w spornych okresach. To zaś oznaczało, iż nie było możliwe dokonanie przeliczenia wysokości emerytury R. S. w oparciu o hipotetyczne, uśrednione wielkości wynagrodzenia, czy też wielkości wynagrodzenia innych świadków.

Sąd Okręgowy podzielił ustaloną w tym zakresie linię orzecniczą Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, zgodnie z którą uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia – oparte na wynagrodzeniu otrzymywanym przez innych pracowników nie może oddać indywidualnych cech właściwości dla danego stosunku pracy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007r., I UK 36/07 Lex nr 390123, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2012r. III AUa 528/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Legnicy z dnia 25 lutego 2014r. V U 92/14).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową, w związku z powyższym oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł R. S. zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Podniósł, że Sąd I instancji nie uwzględnił dowodów w postaci zaświadczeń, jak również zeznań świadków, które mają istotne znaczenie w sprawie. Tymczasem z zaświadczeń z 14 grudnia 1971 r. i z 12 kwietnia 1972 r. wynika, że skarżący pracował w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w L. przez 6 lat jako murarz - tynkarz i uzyskiwał wówczas bardzo wysokie zarobki. We wrześniu 1971 r. zarobki skarżącego wyniosły wg wspomnianego zaświadczenia 4257 zł, w październiku 3479 zł, a w listopadzie 2703 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarobków skarżącego w Spółdzielni Kółek Rolniczych w G. w latach 1976-1978. W tej spółdzielni skarżący pracował jako wykwalifikowany murarz - tynkarz, a jego zarobki wynosiły 15,50 zł za godzinę, co potwierdzone jest wpisem w świadectwie pracy, znajdującym się w aktach sprawy. Powyższe zarobki nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, który rozpoznając sprawę oparł się na wyjaśnieniach organu rentowego, złożonych w odpowiedzi na odwołanie.

W tym stanie rzeczy skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku lub jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności zgodzić się należy z zarzutem apelacji, że Sąd pierwszej instancji, oceniając zasadność odwołania, w żaden sposób nie odniósł się do przedłożonych w sprawie dowodów z dokumentów w postaci: zaświadczenia z 14 grudnia 1971 r., wystawionego przez dyrektora ds. ekonomicznych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w L., jak również zaświadczenia wydanego przez w/w pracodawcę z dnia 12 kwietnia 1972 r. (k. 10-11 a.r., akta osobowe – k. 20 a.s.). Sąd Okręgowy pominął również dowód z dokumentu w postaci świadectwa pracy ze Spółdzielni Kółek Rolniczych w G. w latach 1976 -1978 (k. 12 a.r., k. 20- a.s.). Sąd pierwszej instancji poddał ocenie wyłącznie zeznania świadków – dawnych współpracowników skarżącego, którym co do zasady nie odmówił wiarygodności, natomiast uznał je za niewystarczający materiał dowodowy dla uwzględnienia odwołania.

Tymczasem zaświadczenia z 14 grudnia 1971 r. i 12 kwietnia 1972 r. w sposób wyraźny wskazywały na wysokość zarobków R. S. w miesiącach: wrześniu, październiku i listopadzie 1971 r. oraz kwietniu 1972 r.

Natomiast w świadectwie pracy wystawionym przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w G. zawarto informację, że R. S. na stanowisku murarz – tynkarz otrzymywał wynagrodzenie wg VIII grupy zaszerogowania w wysokości 15,50 zł za godzinę. Oczywiście jest, że z powyższego świadectwa pracy nie wynika wymiar pracy skarżącego, okoliczność ta mogła być jednak ustalona na podstawie dowodów osobowych i wszelkich innych w toku postępowania. Sąd Okręgowy nie badał jednakże powyższej kwestii.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że aby było możliwe ustalenie w sposób jednoznaczny wysokości zarobków osiągniętych przez ubezpieczonego, niezbędnym jest, aby zgromadzone dowody pozwoliły na dokonanie pewnych, niebudzących wątpliwości ustaleń. W sytuacji jednakże, gdy Sąd Okręgowy ocenił jedynie część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i z tych względów ustalenie pewnych okoliczności w sposób pewny uznał za niemożliwe, nie sposób stwierdzić, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Przeciwnie, wskazać należy, że pominięte dokumenty stanowią dowód uzyskiwania zarobków ściśle określonej wysokości w spornych okresach i Sąd Okręgowy winien był dokonać ich oceny pod kątem ewentualnego wpływu wartości tych zarobków na wysokość wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia.

W tym stanie rzeczy, w sytuacji gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, koniecznym było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie w celu ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w okresach zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w L. oraz Spółdzielni Kółek Rolniczych w G., na podstawie wszelkich ujawnionych w sprawie dowodów.

Następnie oceni zasadność odwołania ubezpieczonego i wyda merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny nie orzekł na zasadzie art. 108 § 2 k.p.c.